

POSTANOWIENIE

Dnia 31 lipca 2024 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Waldemar Płóciennik

po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 31 lipca 2024 r. na posiedzeniu,
w sprawie K. W.

oskarżonej z art. 18 § 3 k.k. w zw. z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 231 § 2 k.k. i in.

z powodu skargi wniesionej przez obrońcę oskarżonej

na wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 5 grudnia 2023 r., sygn. akt II AKa
274/23,

uchylający wyrok Sądu Okręgowego w Poznaniu z dnia 15 czerwca 2023 r., sygn.
akt II K 533/21 i przekazujący sprawę temu Sądowi do ponownego rozpoznania,
na podstawie art. 539e § 1 i 2 k.p.k.

p o s t a n o w i ł

**1. oddalić skargę i obciążyć oskarżoną K. W. kosztami
sądowymi postępowania skargowego;**

**2. zasądzić od K. W. na rzecz oskarżycielki posiłkowej K. T.
720 zł (siedemset dwadzieścia złotych) tytułem zwrotu kosztów
sporządzenia przez pełnomocnika odpowiedzi na skargę.**

UZASADNIENIE

K. W. została oskarżona o to, że:

„I. w dniu 9 grudnia 2010 r. w T., powiecie [...], woj. [...], działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, ułatwiła M. W. popełnienie przestępstwa oszustwa na szkodę D. i R. małżeństwa P. polegającego na doprowadzeniu, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, poprzez wyzyskanie niezdolności

pokrzywdzonych do należytego pojmowania przedsiębranego działania oraz poprzez wprowadzenie ich w błąd co do: wysokości zaciąganego przez nich zobowiązania, tak w zakresie należności głównej jak i wysokości oprocentowania, wysokości miesięcznych rat, sposobu zabezpieczenia spłaty należności oraz co do znaczenia czynności prawnej, w tym skutków prawnych zawieranej umowy przeniesienia własności nieruchomości na zabezpieczenie pożyczki, w tym w zakresie zasad zwrotnego przeniesienia własności - do niekorzystnego rozporządzenia mieniem poprzez: zobowiązanie się przez nich do zwrotu łącznej kwoty 26 000 zł tytułem należności głównej z odsetkami do dnia 31.12.2012 r. płatnej w równych miesięcznych ratach po 1080 zł, w oparciu o zawartą w dniu 09.12.2010 r. umowę pożyczki oraz poprzez jednoczesne przeniesienie przez pokrzywdzonych na jego rzecz prawa własności lokalu mieszkalnego numer [...] w miejscowości N. nr [...], o łącznej powierzchni użytkowej 49,03 metra kwadratowego, dla której SR w P. prowadzi KW numer [...] tytułem zabezpieczenia długu wynikającego z opisanej umowy pożyczki, w ten sposób, że będąc funkcjonariuszem publicznym, pełniąc funkcję notariusza nie dopełniła obowiązków wynikających z art. 80, 81 i 94 ustawy z dnia 14 lutego 1991 r. Prawo o notariacie (Dz. U. z 2008 r. Nr 189 poz. 1158 z późn. zm.) w szczególności nie czuwała nad należytym zabezpieczeniem praw i słusznym interesów pokrzywdzonych będących stroną aktu, bowiem nie dopełniła obowiązków w zakresie: zachowania szczególnej staranności przy dokonywaniu czynności notarialnych związanych ze sporządzaniem aktu notarialnego repertorium A numer [...] umowy pożyczki oraz przeniesieniem prawa własności nieruchomości lokalowej na zabezpieczenie zawartej między M. W. jako pożyczkodawcą a D. i R. małżeństwem P. jako pożyczkobiorcami bowiem nie odmówiła, do czego była zobowiązana, a sporządziła w formie aktu notarialnego umowę: zawierającą między innymi niezgodne z prawdą zapisy o wysokości faktycznie przekazanej przez M. W. pożyczkobiorcom kwoty pożyczki, nadto nie podającą wartości nieruchomości będącej zabezpieczeniem pożyczki, zawierającą klauzulę rygору egzekucji wprost z aktu z pominięciem drogi sądowej w oparciu o art. 777 § 1 pkt 4 kpc, a nadto zawierającą obowiązek uiszczenia przez pożyczkobiorców kosztów windykcji w zryczałtowanej wysokości 40 % wartości pożyczki, a ponadto po odczytaniu aktu nie upewniła się czy

pożyczkobiorca dokładnie rozumie jego treść oraz jego znaczenie oraz czy akt ten jest zgodny z wolą pożyczkobiorców, w tym w zakresie wysokości zaciąganego przez nich zobowiązania, tak w zakresie należności głównej jak i wysokości oprocentowania, wysokości miesięcznych rat, sposobu zabezpieczenia spłaty należności oraz co do znaczenia czynności prawnej, w tym skutków prawnych zawieranej umowy przeniesienia własności, a nadto sprzeczną z zasadami współżycia społecznego oraz oczywiście niekorzystną dla pożyczkobiorców tj. D. i R. małżonków P., bowiem zawierała ona obowiązek świadczenia niewspółmiernego ze świadczeniem wzajemnym oraz pozwalała na świadome uzyskanie przez pożyczkodawcę M. W. własności nieruchomości o wartości przekraczającej wartość udzielonej pożyczki, w rezultacie czego uzyskała korzyść majątkową w wysokości 1117,51 zł, czym działała na szkodę interesu prywatnego D. i R. małżonków P. oraz interesu publicznego,

tj. o czyn z art. 18 § 3 k.k. w zw. z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 231 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.

II. w dniu 20 grudnia 2010 r. w T., powiecie [...], woj. [...], działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, ułatwiła M.W. popełnienie przestępstwa oszustwa na szkodę M. C. polegającego na doprowadzeniu, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, po uprzednim wprowadzeniu jej w błąd co do: wysokości zaciąganego przez nią zobowiązania, tak w zakresie należności głównej jak i wysokości oprocentowania, sposobu zabezpieczenia spłaty należności oraz co do znaczenia czynności prawnej, w tym skutków prawnych zawieranej umowy przeniesienia własności nieruchomości na zabezpieczenie pożyczki, w tym w zakresie zasad zwrotnego przeniesienia własności do niekorzystnego rozporządzenia mieniem poprzez: zobowiązanie się przez nią do zwrotu łącznej kwoty 44 000 zł tytułem należności głównej z odsetkami do dnia 28.02.2013 r. płatnej w równych miesięcznych ratach po 1690 zł, w oparciu o zawartą w dniu 20.12.2010 r. umowę pożyczki oraz poprzez jednoczesne przeniesienie przez pokrzywdzoną na jego rzecz prawa własności nieruchomości o znacznej wartości położonej w G., stanowiącej lokal mieszkalny numer [...] położony w G. przy ul. [...] o powierzchni użytkowej łącznej 35,90 metrów kwadratowych o łącznej wartości 205 000 zł, dla

której SR w G. prowadzi KW numer [...] tytułem zabezpieczenia długu wynikającego z opisanej umowy pożyczki, w ten sposób, że będąc funkcjonariuszem publicznym, pełniąc funkcję notariusza nie dopełniła obowiązków wynikających z art. 80, 81 i 94 ustawy z dnia 14 lutego 1991 r. Prawo o notariacie (Dz. U. z 2008 r. Nr 189 poz. 1158 z późn. zm.) w szczególności nie czuwała nad należyтым zabezpieczeniem praw i słuszných interesów pokrzywdzonej będącej stroną aktu, bowiem nie dopełniła obowiązków w zakresie: zachowania szczególnej staranności przy dokonywaniu czynności notarialnych związanych ze sporządzaniem aktu notarialnego repertorium A numer [...] umowy pożyczki oraz przeniesieniem prawa własności nieruchomości lokalowej na zabezpieczenie zawartej między M. W. jako pożyczkodawcą a M. C. jako pożyczkobiorcą bowiem nie odmówiła, do czego była zobowiązana, a sporządziła w formie aktu notarialnego umowę: zawierającą między innymi niezgodne z prawdą zapisy o wysokości faktycznie przekazanej przez M. W. pożyczkobiorcy kwoty pożyczki, nadto nie podającą wartości nieruchomości będącej zabezpieczeniem pożyczki, zawierającą klauzulę rygору egzekucji wprost z aktu z pominięciem drogi sądowej w oparciu o art. 777 § 1 pkt 4 kpc, a nadto zawierającą obowiązek uiszczenia przez pożyczkobiorców kosztów windykacji w zryczałtowanej wysokości 40 % wartości pożyczki, a ponadto po odczytaniu aktu nie upewniła się czy pożyczkobiorca dokładnie rozumie jego treść oraz jego znaczenie oraz czy akt ten jest zgodny z wolą pożyczkobiorcy, w tym w zakresie wysokości zaciąganego przez nią zobowiązania, tak w zakresie należności głównej jak i wysokości oprocentowania, wysokości miesięcznych rat, sposobu zabezpieczenia spłaty należności oraz co do znaczenia czynności prawnej, w tym skutków prawnych zawieranej umowy przeniesienia własności, a nadto sprzeczną z zasadami współżycia społecznego oraz oczywiście niekorzystną dla pożyczkobiorcy tj. M. C., bowiem zawierała ona obowiązek świadczenia niewspółmiernego ze świadczeniem wzajemnym oraz pozwalała na świadome uzyskanie przez pożyczkodawcę M. W. własności nieruchomości o wartości przekraczającej wartość udzielonej pożyczki, w rezultacie czego uzyskała korzyść majątkową w wysokości 1361,52 zł, czym działała na szkodę interesu prywatnego M. C. oraz interesu publicznego,

tj. o czyn z art. 18 § 3 k.k. w zw. z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. w zw. z art. 231 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.

III. w dniu 10 stycznia 2011 r. w T., powiecie [...], woj. [...], działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, ułatwiła M. W. popełnienie przestępstwa oszustwa na szkodę K. i J. małżeństwa T., polegającego na doprowadzeniu, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej poprzez wyzyskanie niezdolności pokrzywdzonych do należytego pojmowania przedsiębranego działania oraz poprzez wprowadzenie ich w błąd co do: wysokości zaciąganego przez nich zobowiązania, tak w zakresie należności głównej jak i wysokości oprocentowania, wysokości miesięcznych rat, sposobu zabezpieczenia spłaty należności oraz co do znaczenia czynności prawnej, w tym skutków prawnych zawieranej umowy przeniesienia własności nieruchomości na zabezpieczenie pożyczki, w tym w zakresie zasad zwrotnego przeniesienia własności - do niekorzystnego rozporządzenia mieniem poprzez: zobowiązanie się przez nich do zwrotu łącznej kwoty 60 000 zł tytułem należności głównej z odsetkami do dnia 10.01.2013 r. płatnej w równych miesięcznych ratach po 2500 zł, w oparciu o zawartą w dniu 10.01.2011 r. umowę pożyczki oraz poprzez jednoczesne przeniesienie przez pokrzywdzonych na jego rzecz prawa własności nieruchomości położonej w miejscowości K. nr [...], stanowiącej działkę [...] o powierzchni 1329 metrów kwadratowych, zabudowanej domem mieszkalnym o powierzchni 82 metrów kwadratowych o łącznej wartości 168 000 zł, dla której SR w S. prowadzi KW numer [...] tytułem zabezpieczenia długu wynikającego z opisanej umowy pożyczki, w ten sposób, że będąc funkcjonariuszem publicznym, pełniąc funkcję notariusza nie dopełniła obowiązków wynikających z art. 80, 81 i 94 ustawy z dnia 14 lutego 1991 r. Prawo o notariacie (Dz. U. z 2008 r. Nr 189 poz. 1158 z późn. zm.) w szczególności nie czuwała nad należytym zabezpieczeniem praw i słusznym interesów pokrzywdzonych będących stroną aktu, bowiem nie dopełniła obowiązków w zakresie: zachowania szczególnej staranności przy dokonywaniu czynności notarialnych związanych ze sporządzaniem aktu notarialnego repertorium A numer [...] umowy pożyczki oraz przeniesieniem prawa własności nieruchomości lokalowej na zabezpieczenie zawartej między M. W. jako pożyczkodawcą a K. i J. małżonkom T. jako pożyczkobiorcami bowiem nie odmówiła, do czego była zobowiązana, a sporządziła w formie aktu notarialnego

umowę: zawierającą między innymi niezgodne z prawdą zapisy o wysokości faktycznie przekazanej przez M. W. pożyczkobiorcom kwoty pożyczki, nadto nie podającą wartości nieruchomości będącej zabezpieczeniem pożyczki, zawierającą klauzulę rygoru egzekucji wprost z aktu z pominięciem drogi sądowej w oparciu o art. 777 § 1 pkt 4 kpc, a nadto zawierającą obowiązek uiszczenia przez pożyczkobiorców kosztów windykacji w zryczałtowanej wysokości 40 % wartości pożyczki, a ponadto po odczytaniu aktu nie upewniła się czy pożyczkobiorcy dokładnie rozumieją jego treść oraz jego znaczenie oraz czy akt ten jest zgodny z wolą pożyczkobiorców, w tym w zakresie wysokości zaciąganego przez nią zobowiązania, tak w zakresie należności głównej jak i wysokości oprocentowania, wysokości miesięcznych rat, sposobu zabezpieczenia spłaty należności oraz co do znaczenia czynności prawnej, w tym skutków prawnych zawieranej umowy przeniesienia własności, a nadto sprzeczną z zasadami współżycia społecznego oraz oczywiście niekorzystną dla pożyczkobiorców tj. K. i J. małżonków T., bowiem zawierała ona obowiązek świadczenia niewspółmiernego ze świadczeniem wzajemnym oraz pozwalała na świadome uzyskanie przez pożyczkodawcę M. W. własności nieruchomości o wartości przekraczającej wartość udzielonej pożyczki, w rezultacie czego uzyskała korzyść majątkową w wysokości 1372,68 zł, czym działała na szkodę interesu prywatnego I. i J. małżonków T. oraz interesu publicznego,

tj. o czyn z art. 18 § 3 k.k. w zw. z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 231 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.

IV. w dniu 23 października 2017 r. w T., woj. [...], działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, ułatwiła W. i M. R. popełnienie przestępstwa oszustwa na szkodę Z. M., poprzez wyzyskanie w znacznym stopniu ograniczonej zdolności pokrzywdzonego do należytego pojmowania przedsiębranego działania, a nadto poprzez wprowadzenie go w błąd co do rzeczywistej wartości sprzedawanej nieruchomości - do niekorzystnego rozporządzenia własnym mieniem poprzez przeniesienie przez pokrzywdzonego na ich rzecz prawa własności nieruchomości położonej w miejscowości P., o łącznej powierzchni 0,5548 ha o szacunkowej wartości 87 000 zł, dla której SR w T. VI Zamiejskowy Wydział Ksiąg Wieczystych

w C. prowadzi KW numer [...], w skład której wchodziła zabudowana budynkiem stodoły i chlewem działka gruntu o numerze ewidencyjnym [...] o powierzchni 0,2189 ha, odrębnie oznaczona i posiadająca dostęp do drogi w ten sposób, że będąc funkcjonariuszem publicznym, pełniąc funkcję notariusza nie dopełniła obowiązków wynikających z art. 80, 81 i 94 ustawy z dnia 14 lutego 1991 r. Prawo o notariacie (Dz. U. z 2008 r. Nr 189 poz. 1158 z późn. zm.) w szczególności nie czuwała nad należytym zabezpieczeniem praw i słusznym interesów pokrzywdzonego będącego stroną aktu, bowiem nie dopełniła obowiązków w zakresie: zachowania szczególnej staranności przy dokonywaniu czynności notarialnych związanych ze sporządzaniem aktu notarialnego repertorium A numer [...] umowy sprzedaży zawartej między W. i M. małżonkami R. jako kupującymi a Z. M. jako sprzedającym bowiem nie odmówiła, do czego była zobowiązana, a sporządziła w formie aktu notarialnego umowę sprzedaży w/w nieruchomości za cenę znacznie zaniżoną i nie odpowiadającą jej rzeczywistej wartości rynkowej, ponadto po odczytaniu aktu nie upewniła się czy sprzedający dokładnie rozumiał jego treść oraz jego znaczenie oraz czy akt ten jest zgodny jego wolą, w tym w zakresie w zakresie należności głównej oraz nie upewniła się czy pokrzywdzony ma zdolność do czynności prawnych, a nadto sprzeczną z zasadami współżycia społecznego oraz oczywiście niekorzystną dla sprzedającego Z. M., bowiem pozwalała ona na świadome uzyskanie przez kupujących w/w własności nieruchomości o wartości znacznie przekraczającej kwotę zakupu, w rezultacie czego uzyskała korzyść majątkową w wysokości 750,30 zł, czym działała na szkodę interesu prywatnego Z. M. oraz interesu publicznego,

tj. o czyn z art. 18 § 3 k.k. w zw. z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 231 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.”.

Wyrokiem z dnia 15 czerwca 2023 r., sygn. akt II K 533/21, Sąd Okręgowy w Poznaniu uniewinnił oskarżoną od popełnienia wszystkich zarzucanych jej czynów.

Orzeczenie to zaskarżone zostało apelacjami wniesionymi przez prokuratora i pełnomocnika oskarżycieli posiłkowych K. i J. T.

Prokurator zaskarżył wyrok w całości na niekorzyść oskarżonej i zarzucił „błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, mający wpływ na jego treść, a polegający na błędnej ocenie całości zebranych na rozprawie dowodów skutkującej stwierdzeniem, że oskarżona K. W. nie dopuściła się przestępstw z art. 18 § 3 k.k. w zw. z art. 286 § 1 k.k. i w zw. z art. 231 § 2 k.k. i w zw. z art. 11 § 2 k.k., a ostatecznie jej całkowitym uniewinnieniem, podczas gdy prawidłowo oceniony materiał dowodowy prowadzi do odmiennego wniosku”. Odwołując się do tego zarzutu skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji.

Pełnomocnik oskarżycieli posiłkowych zaskarżył wyrok na niekorzyść oskarżonej w części, tj. w zakresie czynu opisanego w pkt III – dotyczącego oskarżycieli i powołując się na przepisy art. 427 § 2 k.p.k. w zw. z art. 438 pkt 2 k.p.k. zarzucił obrazę przepisów postępowania, która miała wpływ na treść orzeczenia, a polegała na:

„1. naruszeniu przepisów art. 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. w zw. z art. 4 k.p.k. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów w zakresie dania wiary wyjaśnieniom oskarżonej K. W. oraz zeznaniom świadków J. F. i R. R. w sytuacji, gdy są one nielogiczne, sprzeczne z obowiązującymi standardami wykonywania zawodu notariusza w zakresie rzekomego braku konieczności podawania wartości nieruchomości będącej przedmiotem zabezpieczenia w ramach umowy pożyczki z przeniesieniem prawa własności na zabezpieczenie, podczas gdy konieczność wskazania wartości tej nieruchomości wynika z samej istoty tej umowy oraz konieczności zabezpieczenia interesów obu stron tego rodzaju umowy, zaś w zakresie rzekomego <<wyjaśniania>> przez oskarżoną K. W. skutków zawarcia umów pożyczki z udziałem M. W. i wszystkich pokrzywdzonych opisanych w pkt I-III zaskarżonego wyroku Sądu I instancji, twierdzenia te są sprzeczne z pozostałym zgromadzonym materiałem dowodowym (w szczególności zeznaniami pokrzywdzonych);

2. naruszeniu przepisów art. 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. w zw. z art. 4 k.p.k. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów i całkowicie dowolne przyjęcie przez Sąd I instancji, że oskarżona K. W. jako funkcjonariusz publiczny,

pełniący funkcję notariusza dopełniła wszystkich obowiązków wynikających z ustawy z dnia 14 lutego 1991 roku Prawo o notariacie w sytuacji, gdy szereg okoliczności wynikających ze zgromadzonego materiału dowodowego jednoznacznie wskazuje, że oskarżona nie dopełniła obowiązków w zakresie zachowania szczególnej staranności przy dokonywaniu czynności notarialnych związanych ze sporządzeniem aktu notarialnego rep. A numer [...] umowy pożyczki oraz przeniesieniem prawa własności nieruchomości lokalowej na zabezpieczenie zawartej pomiędzy M. W. jako pożyczkodawcą a K. i J. T. jako pożyczkobiorcami (co miało miejsce także analogicznie w przypadku czynów opisanych w pkt I i II wyroku Sądu Okręgowego w Poznaniu z dnia 15 czerwca 2023 roku), albowiem nie odmówiła sporządzenia aktu notarialnego, do czego była zobowiązana w realiach przedmiotowej sprawy, a jednocześnie ww. oskarżona:

a) sporządziła w formie aktu notarialnego umowy zawierające niezgodne z prawdą zapisy o wysokości faktycznie przekazanych przez M. W. pożyczkobiorcom kwot pożyczek, które to umowy nie wskazywały wartości nieruchomości będących przedmiotem zabezpieczeniem i pożyczek, co uniemożliwiało prawidłowe zabezpieczenie interesów pożyczkobiorców (m.in. w zakresie ewentualnego późniejszego rozliczenia nadwyżki uzyskanej ze sprzedaży nieruchomości, szczegółowego ustalenia procedury tej sprzedaży i udziału w niej pożyczkobiorców), czy też zapisy pozwalające pożyczkodawcy M. W. dokonanie w istocie sprzedaży nieruchomości nawet przed formalnym doręczeniem przez niego pożyczkobiorcom wezwania do wykonania zobowiązania (poszczególne umowy każdorazowo przewidywały, że w przypadku zwłoki w zwrocie całej kwoty pożyczki lub co najmniej 2 rat M. W. zobowiązany był do wyznaczenia dodatkowego terminu na wykonanie zobowiązania, nie krótszego niż 7 dni, a po jego bezskutecznym upływie przysługiwało mu prawo sprzedaży przedmiotu przywłaszczenia, przy czym każdorazowo umowy te przewidywały, że w zakresie tego terminu decydująca jest data nadania przesyłki listem poleconym przez M. W.), jak również umowy te nie przewidywały nawet terminu, w którym M. W. miałby rozliczyć się z uzyskanej przez niego nadwyżki środków pieniężnych pochodzących ze sprzedaży, czy też reguł przedstawienia pożyczkobiorcom tego rozliczenia, czy też wreszcie umowy te przewidywały obowiązek uiszczenia przez pożyczkobiorców kosztów windykacji w

zryczałtowanej wysokości 40% wartości pożyczki bez jakiegokolwiek konkretnego uwzględnienia owych czynności windykacyjnych, które miałyby generować tego rodzaju wydatki nie przystające do realiów rynkowych, a wręcz mające prowadzić do nieuzasadnionego wzbogacenia jednej ze stron umowy — które to zapisy umowne jawią się jako sprzeczne z przepisami prawa oraz zasadami współżycia społecznego;

b) po odczytaniu aktu notarialnego nie upewniła się należycie, czy pożyczkobiorcy dokładnie rozumieją treść aktu notarialnego, jego znaczenie oraz czy ten akt notarialny jest zgodny z wolą pożyczkobiorców, w tym w zakresie wysokości zaciąganego przez nich zobowiązania, tak w zakresie należności głównej, jak i wysokości oprocentowania, wysokości miesięcznych rat, sposobu zabezpieczenia spłaty należności oraz co do znaczenia czynności prawnej, w tym skutków prawnych zawieranej umowy przeniesienia własności, a nadto czy pożyczkobiorcy rozumieją sprzeczne z zasadami współżycia społecznego oraz oczywiście niekorzystne dla nich zapisy, które polegały w szczególności na zabezpieczeniu spłaty pożyczki nieruchomościami o wartości znacznie przekraczającej wartość udzielonych pożyczek oraz pozwalały każdorazowo na świadome uzyskanie przez pożyczkodawcę M. W. własności nieruchomości o wartościach znacznie przekraczających wartość udzielonych pożyczek i to bez należytego zabezpieczenia spłaty pożyczkobiorcom nadwyżki środków pieniężnych uzyskanych przez pożyczkodawcę ze sprzedaży tych przewłaszczonych nieruchomości;

3. naruszeniu przepisów art. 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. w zw. z art. 4 k.p.k. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów i całkowicie dowolne przyjęcie przez Sąd I instancji, że wbrew założeniom aktu oskarżenia nie sposób przyjąć, aby oskarżona K. W. z aktów notarialnych związanych z niniejszą sprawą miała odnieść jakąkolwiek korzyść majątkową, w sytuacji gdy w realiach przedmiotowej sprawy w świetle zgromadzonych dokumentów w postaci aktów notarialnych opisanych w pkt I-III wyroku Sądu Okręgowego w Poznaniu z dnia 15 czerwca 2023 roku, bezsprzecznie takimi korzyściami majątkowymi były uzyskiwane taksy notarialne, które w analogicznych judykatach prowadzą do

przypisania podsądnym notariuszom przestępstwa stypizowanego w przepisie art. 231 § 2 k.k., przy czym dla możliwość przypisania tego przestępstwa całkowicie irrelewantne jest faktyczne uzyskanie korzyści majątkowej, gdyż w pełni wystarczające jest nawet działanie w samym <<celu>> osiągnięcia korzyści majątkowej lub osobistej;

4. naruszeniu przepisów art 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. w zw. z art. 4 k.p.k. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów i całkowicie dowolne przyjęcie przez Sąd I instancji, że oskarżona K. W. i pożyczkodawca M. W. nie są <<znajomymi>>, jak również danie wiary w tym zakresie wyjaśnieniom oskarżonej i wyjaśnieniom M. W., podczas gdy szereg okoliczności wynikających ze zgromadzonego materiału dowodowego, jak również zasad doświadczenia życiowego wskazuje na fakt owej <<znajomości>> podsądnej i M. W., a w szczególności Sąd meriti całkowicie pominął okoliczność, że:

a) niektórzy z pokrzywdzonych wprost wskazywali na fakt powoływania się przez M. W. na <<znajomość>> z oskarżoną, czy też na występującą między nimi zażyłość wykraczającą poza zakres relacji <<notariusz>> - <<strona czynności notarialnej>>;

b) M. W. sporządzenie aktu notarialnego w kancelarii notarialnej oskarżonej czynił wręcz koniecznym warunkiem zawarcia umowy pożyczki z przewłaszczeniem nieruchomości na zabezpieczenie, na co wskazywała w swoich zeznaniach pokrzywdzona M. C.;

c) do sporządzenia aktu notarialnego pożyczki z przewłaszczeniem nieruchomości na zabezpieczenie pomiędzy M. W. a pokrzywdzoną M. C., która to nieruchomość znajduje się w G., doszło w T. oddalonej od G. o około 300 km;

d) obrońca M. W., oskarżonego w sprawie III K 301/19 toczącej się przeciwko niemu przed Sądem Okręgowym w Poznaniu, potrafił powoływać przykładowo wnioski dowodowe dotyczące wcześniejszych czynności notarialnych podejmowanych przez małżonków T., które były tożsame z wnioskami dowodowymi obrońcy oskarżonej K. W. w sprawie III K 533/21, na co oskarżyciel publiczny zwracał uwagę podczas rozprawy w dniu 1 marca 2023 roku w sprawie III K 301/19,

a przy tym ów obrońca oskarżonego M. W. w sprawie III K 301/19 powoływał się na dane wynikające z tych aktów notarialnych dotyczących wcześniejszych czynności notarialnych podejmowanych przez małżonków T. w sytuacji, gdy wbrew swoim oświadczeniom, nie miał możliwości uzyskania do nich dostępu za pośrednictwem powszechnie dostępnych rejestrów, co de facto potwierdza nie tylko fakt znajomości M. W. i K. W., ale wręcz prowadzenia przez nich <<wspólnie>> obrony w związku z toczącymi się przeciwko nim postępowaniami karnymi, dotyczącymi realizowanych z ich udziałem czynności notarialnych;

5. naruszeniu przepisów art. 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. w zw. z art. 4 k.p.k. w zw. z art. 193 § 1 k.p.k. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów i uznanie zeznań pokrzywdzonych K. T. oraz J. T. jedynie w części za wiarygodne, jak również uznanie, że ww. pokrzywdzeni byli całkowicie świadomi podejmowanych czynności notarialnych w sytuacji, gdy jak wynika z opinii biegłego psychologa, ewentualne drobne nieścisłości pomiędzy zeznaniami składanymi przez tych świadków są efektem niskich kompetencji oraz niekorzystnych zmiennych sytuacyjnych, a nie celowego działania, zaś w odniesieniu do daty zawarcia umowy pożyczki z dnia 10 stycznia 2011 roku, zarówno opinia biegłego psychologa, jak i opinia biegłego psychiatry wskazują, że deficyty ww. pokrzywdzonych w funkcjonowaniu w obszarze społecznym oraz funkcji języka są tak istotne, że powinny zostać zauważone i rozpoznane w każdym bezpośrednim kontakcie z pokrzywdzonymi podobnie, jak brak należytego pojmowania przedsiębranego działania przez K. T. i J. T., który był oczywisty i łatwy do zauważenia przez osobę postronną oraz stronę czynności prawnej;

6. naruszeniu przepisów art. 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. w zw. z art. 4 k.p.k. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów i całkowicie dowolne przyjęcie przez Sąd I instancji, że oskarżona K. W. nie ułatwiła M. W. popełnienia oszustwa na szkodę K. T. i J. T., polegającego na doprowadzeniu, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej poprzez wyzyskanie niezdolności pokrzywdzonych do należytego pojmowania przedsiębranego działania oraz poprzez wprowadzenie ich w błąd co do wysokości zaciąganego przez nich zobowiązania, tak w zakresie należności głównej, jak i wysokości oprocentowania, wysokości miesięcznych rat,

sposobu zabezpieczenia spłaty należności oraz co do znaczenia czynności prawnej, w tym skutków prawnych zawieranej umowy przeniesienia własności nieruchomości na zabezpieczenie pożyczki, w tym w zakresie zasad zwrotnego przeniesienia własności - do niekorzystnego rozporządzenia mieniem poprzez zobowiązanie się przez nich do zwrotu łącznej kwoty 60.000,00 zł tytułem należności głównej wraz z odsetkami do dnia 10 stycznia 2013 roku płatnej w równych miesięcznych ratach po 2.500,00 zł w oparciu o zawartą w dniu 10 stycznia 2011 roku umowę pożyczki oraz poprzez jednoczesne przeniesienie przez pokrzywdzonych na rzecz M. W. prawa własności nieruchomości położonej w miejscowości K. nr [...], stanowiącej działkę [...] o powierzchni 1329 m², zabudowanej domem mieszkalnym o powierzchni 82 m² o łącznej wartości 168.000,00 zł, dla której Sąd Rejonowy w S. prowadzi KW o nr [...] w sytuacji, gdy szereg okoliczności towarzyszących sporządzeniu i podpisaniu ww. aktu notarialnego pomiędzy M. W. a małżonkami T., jak również towarzyszących sporządzeniu i podpisaniu wcześniejszych aktów notarialnych pomiędzy M. W. a pozostałymi pokrzywdzonymi (tj. małżonkami P. oraz M. C. — vide czyny zarzucane oskarżonej, a opisane w pkt I i II wyroku Sądu Okręgowego w Poznaniu z dnia 15 czerwca 2023 roku), wskazuje przy tym jednoznacznie, że intencją M. W. było doprowadzenie wszystkich ww. kontrahentów do niekorzystnego rozporządzenia mieniem po wprowadzeniu ich w błąd, bądź wyzyskaniu ich błędu, czy też braku zdolności do należytego pojmowania przedsiębranego działania co nie powinno umknąć uwadze oskarżonej, tj. Sąd I instancji pominął następujące okoliczności wynikające ze zgromadzonego materiału dowodowego i znajdujące odzwierciedlenie w zasadach doświadczenia życiowego:

a) widoczną od razu zasadniczą dysproporcję zachodzącą każdorazowo pomiędzy wysokością udzielanej pożyczki oraz należnych odsetek, a wartością nieruchomości, która miała stanowić przedmiot zabezpieczenia, co zostało zresztą w sposób wyrachowany wykorzystane przez M. W., który sprzedawał te nieruchomości po dowolnie ustalonej cenie (znacznie przewyższającej jednak kwotę udzielonej pożyczki), a przy tym osobom najbliższym (np. szwagier W. W. w przypadku nieruchomości stanowiącej w przeszłości własność K. i J. T.), albo znajomym (np. współpracujący z nim adw. M. M. w przypadku nieruchomości stanowiącej w przeszłości własność M. C., który zresztą początkowo występował w

charakterze obrońcy M. W. w toczącej się przeciwko niemu sprawie karnej w tym przedmiocie), które to osoby przed ich nabyciem od M. W. nawet nie widziały osobiście tych nieruchomości, a potem po ich nabyciu proponowały każdorazowo dotychczasowym właścicielom wynajęcie tych nieruchomości;

b) różnicę zachodzącą pomiędzy wartością pożyczki figurującą w aktach notarialnych a kwotą przekazywaną przez M. W. poszczególnym pokrzywdzonym, do czego miało dochodzić w obecności oskarżonej, przy czym na fakt przekazywania pieniędzy w obecności notariusza wskazują nie tylko niektórzy z pokrzywdzonych, ale nawet sam M. W., zaś przykładowo R. P. zgłaszał przy tym zastrzeżenia co do różnicy zachodzącej pomiędzy tymi kwotami również w obecności notariusza;

c) umożliwienie M. W. dokonanie sprzedaży przewłaszczonej nieruchomości nawet jeszcze przed wymaganym formalnym doręczeniem kontrahentom wezwania do zapłaty zaległości - choćby dwóch rat pożyczki - albowiem ów 7-dniowy termin do uregulowania tej zaległości rozpoczynał swój bieg od momentu nadania przesyłki, a nie od momentu jej doręczenia, czy też zwrotu w wyniku dwukrotnej awizacji;

d) brak należytego pojmowania przedsiębranego działania przez K. T. i J. T. polegającego na zawarciu w dniu 10 stycznia 2011 roku umowy pożyczki i przeniesienia prawa własności nieruchomości na zabezpieczenie, który był oczywisty i łatwy do zauważenia przez osobę postronną oraz stronę czynności prawnej, co potwierdzają zarówno opinia biegłego psychologa, jak i opinia biegłego psychiatry wydana w odniesieniu do ww. pokrzywdzonych;

e) skrajnie niekorzystny charakter umów pożyczek z przeniesieniem własności na zabezpieczenie zawieranych pomiędzy M. W. a poszczególnymi pokrzywdzonymi, które to umowy pożyczek zostały opisane w pkt I-III wyroku Sądu Okręgowego w Poznaniu z dnia 15 czerwca 2023 roku;

która to obraza wskazanych wyżej przepisów postępowania doprowadziła do błędów w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wydanego w sprawie

orzeczenia, opisanych szczegółowo w uzasadnieniu niniejszej apelacji, a zwłaszcza do błędnego przyjęcia, iż:

- oskarżona K. W. swoim zachowaniem nie ułatwiła M. W. popełnienia przestępstwa oszustwa na szkodę K. i J. T., jak również D. i R. P., czy też M. C.;
- oskarżona K. W. nie była znajomą M. W.;
- oskarżona K. W. nie miała podstaw do odmowy zawarcia tych umów pożyczek z przeniesieniem własności nieruchomości na zabezpieczenie, skoro strony postępowania chciały zawrzeć umowy o takiej treści;
- oskarżona K. W. w sposób prawidłowy wywiązała się z obowiązków związanych ze sporządzeniem aktów notarialnych opisanych w pkt I-III zaskarżonego wyroku Sądu Okręgowego w Poznaniu z dnia 15 czerwca 2023 roku, jak również nadzorowaniem przebiegu tych czynności notarialnych z udziałem stron umowy;
- małżonkowie K. i J. T. w trakcie zawarcia umowy pożyczki z przeniesieniem własności nieruchomości na zabezpieczenie w dniu 10 stycznia 2011 roku byli świadomi podejmowanych czynności, a przy tym zarówno przy czynności notarialnej z udziałem tych pokrzywdzonych, jak i w przypadku wcześniejszych czynności notarialnych z udziałem także małżonków D. i R. P., czy też M. C., nic nie wskazywało każdorazowo, aby druga strona każdej umowy zawieranej z M. W. mogła nie zrozumieć najważniejszych postanowień wynikających z umowy pożyczki z przeniesieniem prawa własności nieruchomości na zabezpieczenie.

W konsekwencji zaś powyższe doprowadziło do nietrafnego przyjęcia przez Sąd meriti, iż oskarżona K. W. nie dopuściła się zarzuconych jej czynów zabronionych z art. 18 § 3 k.k. w zw. z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 231 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. - gdy tymczasem prawidłowa ocena dowodów zgromadzonych w toku niniejszego postępowania karnego wprost wskazuje na jej sprawstwo i winę za ww. przestępstwa”.

W następstwie tych zarzutów skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania.

Wyrokiem z dnia 5 grudnia 2023 r., sygn. akt II AKa 274/23, Sąd Apelacyjny w Poznaniu uchylił zaskarżone orzeczenie i przekazał sprawę Sądowi Okręgowemu w Poznaniu do ponownego rozpoznania.

Wyrok Sądu Apelacyjnego zaskarżony został skargą obrońcy oskarżonej, w której zarzucono:

„• naruszenie art. 437 § 2 k.p.k. polegające na uchyleniu wyroku Sądu pierwszej instancji i przekazaniu sprawy do ponownego rozpoznania w sytuacji gdy nie zaistniały przesłanki określone w art. 454 k.p.k. gdyż - pomimo formalnego powołania przez sąd odwoławczy ww. przepisu - brak jest podstaw do wydania wobec oskarżonej wyroku skazującego, tak co do zarzutów z art. 231 § 2 k.k. jak i 18 § 3 w zw. z art. 286 § 1 k.k., brak więc było podstaw do uchylenia orzeczenia Sądu Okręgowego w Poznaniu z dnia 15 czerwca 2023 roku. Sąd Apelacyjny w Poznaniu błędnie uznał, iż podstawy takie zaistniały, co z kolei było konsekwencją (wymienione poniżej błędy nie mają katalogu zamkniętego, odnoszą się natomiast do głównych osi uzasadnienia zaskarżonego orzeczenia):

o błędnego przekonania Sądu Apelacyjnego o wystąpieniu rażącego nadzabezpieczenia w sporządzonych przez oskarżoną umowach pożyczki, w którym to rzekomym rażącym nadzabezpieczeniu Sąd Apelacyjny upatruje podstaw do odmowy sporządzenia aktu notarialnego, do nieważności zawartych umów pożyczek, do niedopełnienia przez oskarżoną jej obowiązków i tym samym wypełnienia znamion czynu z art. 231 § 2 k.k., podczas gdy - od czego w całości abstrahuje Sąd Apelacyjny - pożyczkodawca M. W. miał wynikający ze sporządzonego przez oskarżoną aktu notarialnego obowiązek (w przypadku braku spłaty pożyczki przez pokrzywdzonych i zaistnienia podstaw do sprzedaży przewłaszczonej nieruchomości) zwrotu nadpłaty, tj. różnicy pomiędzy wartością sprzedanej nieruchomości a kwotą należną pożyczkodawcy od pożyczkobiorców, który to zwrot nadpłaty nastąpił zresztą (w wykonaniu postanowień aktu notarialnego, którego autorem jest oskarżona) w przypadku pokrzywdzonej M. C.,

- o błędnego, nieuzasadnionego, niepoprzedzonego szczegółową analizą cywilistyczną poglądu jakoby po stronie oskarżonej istniał obowiązek odmowy sporządzenia aktów notarialnych z udziałem pokrzywdzonych T., B., C. i M., podczas gdy konstatacja ta nie wynika z ustaleń innych instytucji, które analizowały i analizują cywilistyczne aspekty zawieranych umów, w szczególności nie została ona dotychczas wyrażona przez Sąd Okręgowy w Szczecinie, prowadzący pod sygnaturą akt: I C 1855/20 postępowanie z powództwa K. i J. T. przeciwko M. W. o stwierdzenie nieważności zawartej umowy pożyczki i o zapłatę (wedle wiedzy obrońcy w postępowaniu tym pomimo procedowania od 4 lat nie udzielono żadnego zabezpieczenia, nie zapadł również wyrok, chociażby nieprawomocny),
- o błędnego - sprzecznego z powszechnie obowiązującymi przepisami - poglądu jakoby oskarżona w sporządzonych aktach notarialnych zobowiązana była podać wartość nieruchomości (oraz jednocześnie uczulić pożyczkodawców na wysokość ww. kwoty i porównać ją z wartością udzielonej pożyczki), których własność przenoszona była przez pokrzywdzonych na rzecz M. W. tytułem zabezpieczenia udzielanych im przez niego pożyczek, podczas gdy obowiązki takie na oskarżonej nie spoczywały oraz jednocześnie błędnego przyjęcia, iż Sąd Okręgowy na podstawie wyjaśnień oskarżonej oraz zeznań J. F. i R. R. przyjął, że nie było konieczności podania w sporządzonych aktach notarialnych wartości nieruchomości, podczas gdy z uzasadnienia wyroku Sądu Okręgowego wynika, iż Sąd I instancji samodzielnie ocenił (w prawidłowy zresztą sposób) stan prawny w tym zakresie, nie opierając swoich ustaleń na zeznaniach świadków czy wyjaśnieniach oskarżonej,
- o abstrahowania przez Sąd Apelacyjny od faktu, iż wedle wiedzy oskarżonej W. - zgodnie z informacjami podawanymi jej przez strony aktów notarialnych (których to informacji oskarżona nie miała możliwości zweryfikować) – M. W. udzielił pokrzywdzonym P. pożyczki w wysokości 23.000 zł (a nie jak wskazał Sąd Apelacyjny 10.000 zł), pokrzywdzonym T. w wysokości 55.000,00 zł (a nie 30.000 zł), pokrzywdzonej C. w wysokości 41.000 zł (a nie 20.000 zł),

- o błędnego przekonania Sądu Apelacyjnego o rażącej dysproporcji świadczeń w umowach przewłaszczenia na zabezpieczenie, podczas gdy w umowach sporządzanych przez oskarżoną świadczeniem wzajemnym pożyczkobiorców był zwrot odpowiedniej sumy pieniężnej w związku z udzieloną pożyczką (przy kwocie pożyczki 23.000 zł obowiązek zwrotu 26.000 zł, przy kwocie pożyczki 55.000 zł obowiązek zwrotu 60.000 zł, przy kwocie pożyczki 41.000 zł obowiązek zwrotu 44.000 zł) i to ww. świadczenia oceniać należy pod kątem ich współmierności; w ocenie obrony świadczenia te są współmierne,
- o błędnego rozumienia przez Sąd Apelacyjny obowiązku czuwania przez notariusza nad należyтым zabezpieczeniem praw i słusznym interesów stron jako obowiązek dbania w zasadzie wyłącznie o interes pożyczkobiorców, podczas gdy notariusz zobowiązany jest równoważyć interes stron, w tym zadbać również o to, aby pożyczkodawca miał możliwość odzyskania rat pożyczki od nieuczciwych pożyczkobiorców, którzy wbrew treści zawieranych przez siebie umów nie dokonują płatności umówionych rat,
- o abstrahowania przez Sąd Apelacyjny od faktu, iż wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 października 2011 roku, II CSK 690/11, na który Sąd Apelacyjny powołuje się w zaskarżonym wyroku, obejmuje stan faktyczny w którym pożyczkodawca nie miał - w przeciwieństwie do niniejszej sprawy - obowiązku zwrotu pożyczkobiorcom nadpłaty (rozumianej jako różnica pomiędzy ceną sprzedaży nieruchomości a kwocie należnej pożyczkodawcy),
- o błędnego przekonania Sądu Apelacyjnego o sporządzeniu przez oskarżoną aktu notarialnego umowy sprzedaży nieruchomości pomiędzy Z. M. i małżonkami R. za kwotę znacząco zaniżoną, która rażąco nie odpowiadała jej rzeczywistej wartości, podczas gdy kwoty tej nie zakwestionował Urząd Skarbowy (który ma kompetencję w tym zakresie z uwagi na fakt, że od ceny sprzedaży uzależniona jest wysokość podatku), kwota ta była zgodnie ustalona pomiędzy stronami, za wyższą kwotę nieruchomości nie chciał kupić żaden z potencjalnych kupujących pomimo formułowania zachęt w tym zakresie przez sprzedającego (nieruchomość była oferowana m.in. T. S. i Ł. G. - świadkom przesłuchanym w

postępowaniu przygotowawczym), a notariusz nie jest biegłym rzeczoznawcą majątkowym uprawnionym do dokonywania własnej wyceny nieruchomości,

- o abstrahowania od faktu, iż notariusz przed którym stają strony chcące dokonać czynności nie jest biegłym lekarzem, nie ma możliwości prześledzenia historii zdrowotnej stron, nie jest władny do oceny stanu ich zdrowia przy braku zauważalnych przez laika deficytów zdrowotnych sugerujących brak możliwości pokierowania własnym działaniem z pełnym zrozumieniem; odmienna konstatacja skutkowałaby praktyką zgodnie z którą osobom mniej wykształconym, posiadającym węższy zasób słownictwa czy prezentującym się w sposób poniżej przeciętnego notariusz miałby odmawiać możliwości udziału w akcie notarialnym; działanie takie byłoby skrajnie dyskryminujące i pozbawione podstaw prawnych,
- o błędnego uznania przez Sąd Apelacyjny, iż bez znaczenia są uwagi osób postronnych — m.in. sąsiadów czy znajomych Z. M. - o stanie zdrowia Z. M. gdyż nie są biegłymi i nie posiadają wiedzy specjalnej - podczas gdy ww. osoby posiadały analogiczną jak oskarżona możliwość oceny stanu zdrowia Z. M. z uwagi na brak wykształcenia kierunkowego i to właśnie ocena ww. osób, nie posiadających wiedzy specjalnej z zakresu medycyny - winna być odnośnikiem do możliwości dokonania oceny stanu psychofizycznego Z. M. przez oskarżoną, a nie opinia biegłych,
- o abstrahowania od faktu, iż do popełnienia przestępstwa oszustwa (w tym również form zjawiskowych tego przestępstwa) konieczne jest m.in. (i) zaistnienie po stronie sprawcy zamiaru kierunkowego doprowadzenia pokrzywdzonych do niekorzystnego rozporządzenia mieniem, podczas gdy zamiar taki po stronie oskarżonej W. nie istniał - ani na etapie sporządzania aktu notarialnego ani na żadnym innym etapie; Sąd Apelacyjny wskazując na rzekome wypełnienie przez oskarżoną znamion przestępstwa oszustwa nie podjął w ogóle próby wykazania zaistnienia ww. zamiaru, (ii) świadomość sprawcy, iż dochodzi do niekorzystnego rozporządzenia mieniem (której oskarżona nie miała, zadbała bowiem - na bazie informacji udzielanych jej przez strony odnośnie kwoty udzielanej pożyczki - o to, aby świadczenia stron były współmierne, tj. aby nie dochodziło do

niekorzystnego rozporządzenia mieniem, w tym również o to, aby pożyczkodawca w przypadku sprzedaży przewłaszczonej nieruchomości zwrócił pożyczkobiorcom nadpłaconą kwotę), (iii) świadomość sprawcy jakoby pokrzywdzeni zostali wprowadzeni w błąd albo aby wyzyskano ich błąd lub niezdolność pojmowania przedsiębranego działania, która to świadomość oskarżonej W. nie towarzyszyła.

Znamienne jest, iż Sąd Apelacyjny różnicuje sytuację prawną oskarżonej W. uznając, iż nie doszło do pomocnictwa do oszustwa na szkodę pokrzywdzonej C., a w stosunku do pozostałych pokrzywdzonych tak, podczas gdy działanie oskarżonej W. przy wszystkich ww. pokrzywdzonych było takie samo - sporządziła akt notarialny umowy pożyczki według tego samego wzoru, zabezpieczającego obydwie strony umowy oraz upewniła się, że strony rozumieją treść umowy, a w dalszych relacjach pomiędzy stronami pożyczek oskarżona W. nie uczestniczyła.

Ponadto, podnieść należy, iż skoro w ocenie Sądu Apelacyjnego (którą to ocenę obrona podziela) przypisanie oskarżonej przestępstwa z art. 18 § 3 w zw. z art. 286 § 1 k.k. na szkodę oskarżonego M. jest wątpliwe albowiem sprzedający M. i W. R. zostali uniewinnieni prawomocnie od popełnienia oszustwa, do którego pomocy miałyby im udzielić K. W., to analogicznie zweryfikować należy na wstępie analizy prawnokarnej dot. działań oskarżonej W., czy pożyczkodawca W. zostanie uznany za winnego przestępstwa oszustwa na szkodę pokrzywdzonych T., P. i C.. Na chwilę sporządzenia przedmiotowej skargi prowadzone jest w dalszym ciągu względem M. W. postępowanie przed sądem I instancji - Sądem Okręgowym w Poznaniu, sygn. akt: III K 301/19”.

„Zważywszy, iż w niniejszej sprawie brak jest podstaw do uznania oskarżonej W. za winną któregokolwiek z zarzucanych jej czynów, a więc brak jest jednocześnie podstaw do uchylania orzeczenia Sądu I instancji w trybie art. 454 k.p.k.”, autor skargi wniósł o uchylenie przez Sąd Najwyższy zaskarżonego wyroku Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 05 grudnia 2023 roku, sygn. akt II AKa 274/23 i przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu w Poznaniu do ponownego rozpoznania.

W pisemnych odpowiedziach na skargę prokurator i pełnomocnik oskarżycielki posiłkowej K. T. wnieśli o jej oddalenie, przy czym pełnomocnik dodatkowo wniósł o zasądzenie od oskarżonej na rzecz oskarżycielki posiłkowej kosztów postępowania skargowego, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

O dopuszczalności skargi wniesionej przez obrońcę oskarżonej przesądził podniesiony w niej zarzut obrazy art. 437 § 2 k.p.k., jednak uzasadnienie tego środka zaskarżenia całkowicie od tego zarzutu się odrywa, bowiem jest w istocie motywacyjną częścią „superapelacji” bądź innego środka odwoławczego nieznanego ustawie. Kwestie te zostały dostrzeżone i jasno wyłożone przez pełnomocnika oskarżycielki posiłkowej w pkt II jego odpowiedzi na skargę.

Stosownie do art. 539a § 3 k.p.k. skarga może być wniesiona wyłącznie z powodu naruszenia art. 437 k.p.k. lub z powodu uchybień określonych w art. 439 § 1 k.p.k. W realiach rozważanej sprawy w grę wchodzić może ewentualne uchybienie przepisowi art. 437 § 2 zd. drugie k.p.k., który stanowi, że uchylenie orzeczenia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania może nastąpić wyłącznie w wypadkach wskazanych w art. 439 § 1 k.p.k., 454 k.p.k. lub jeżeli konieczne jest przeprowadzenie na nowo przewodu w całości. Z uzasadnienia wyroku Sądu odwoławczego wynika, że wydanie orzeczenia kasatoryjnego wiązało się z regułą *ne peius*, a więc określonym w art. 454 § 1 k.p.k. zakazem skazania przez sąd odwoławczy oskarżonego, który został uniewinniony w pierwszej instancji. Powód ten był dla autora skargi oczywisty skoro w treści zarzutu wskazuje na wymieniony wyżej przepis i wywodzi, że przywołana podstawa prawna miała charakter formalny, tymczasem faktycznie i materialnie nie było podstaw do wydania wyroku kasatoryjnego. Inaczej mówiąc, w ocenie skarżącego, wyłożonej w obszernie uzasadnionych argumentach, brak było podstaw do przekonania o sprawstwie oskarżonej i potrzebie jej skazania.

W trafnej i aprobowanej w orzecznictwie i piśmiennictwie uchwale składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 20 września 2018 r., I KZP 10/18, wskazano, że możliwość uchylenia wyroku uniewinniającego i przekazania sprawy

do ponownego rozpoznania związana z regułą na peius określoną w art. 454 § 1 k.p.k. zachodzi dopiero wtedy, gdy sąd odwoławczy – w wyniku usunięcia stwierdzonych uchybień stanowiących jedną z podstaw odwoławczych określonych w art. 438 pkt 1 – 3 k.p.k. (czyli po uzupełnieniu postępowania dowodowego, dokonaniu prawidłowej oceny dowodów, poczynieniu prawidłowych ustaleń faktycznych) – stwierdza, że zachodzą podstawy do wydania wyroku skazującego, czemu stoi na przeszkodzie zakaz wyrażony w art. 454 § 1 k.p.k. Sąd Apelacyjny w Poznaniu uznał, że w toku postępowania pierwszoinstancyjnego przeprowadzono kompletne postępowanie dowodowe. W uzasadnieniu wyroku kasatoryjnego dokonano natomiast:

- nowej, własnej oceny zgromadzonych dowodów,
- zinterpretowano treść przepisów prawa o notariacie oraz przepisów prawa karnego,
- dokonano własnych, odmiennych ustaleń faktycznych.

W konsekwencji uznano, że oskarżona:

- „ponad wszelką wątpliwość, w przypadku każdego z zarzuconych jej czynów, wyczerpała (...) swoim zachowaniem znamiona przestępstwa z art. 231 § 2 k.k.”,
- „odnośnie do czynów popełnionych na szkodę małżeństwa P. i małżeństwa T. wyczerpała jednocześnie znamiona oszustwa z art. 18 § 3 w zw. z art. 286 § 1 k.k.”.

Konkluzje te, będące następstwem oceny dowodów, poczynionych ustaleń faktycznych oraz oceny prawnej zachowania oskarżonej pociągnęły za sobą, według Sądu Apelacyjnego, potrzebę jej skazania, co w instancji odwoławczej nie było możliwe ze względu na treść zakazu zawartego w art. 454 § 1 k.p.k.

Opisana sytuacja odpowiada warunkom potrzebnym do wydania wyroku kasatoryjnego sformułowanym w przytoczonej wyżej uchwale Sądu Najwyższego. Wniesiona skarga kontestuje jednak zarówno przeprowadzoną przez Sąd ocenę dowodów, jak i ustalenia faktyczne oraz zawartą w uzasadnieniu interpretację prawa i w konsekwencji sprzeciwia się sposobowi rozpoznania wniesionych

środków odwoławczych oraz następstwom ich rozpoznania w postaci uchylenia wyroku Sądu pierwszej instancji i przekazania sprawy temu Sądowi do ponownego rozpoznania. Rzecz jednak w tym, że takie postrzeganie wadliwości skarżonego orzeczenia nie mieści się podstawach rozważanej instytucji procesowej. Kwestia ta została jednoznacznie rozstrzygnięta w uchwale składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 25 stycznia 2018 r., I KZP 13/17, w której stwierdzono, że zakres kontroli dokonywanej przez Sąd Najwyższy po wniesieniu skargi na wyrok sądu odwoławczego, o którym mowa w art. 539a § 1 k.p.k. ogranicza się do zbadania, czy stwierdzone przez sąd odwoławczy uchybienie daje podstawę do wydania wyroku kasatoryjnego. Oznacza to, że w trybie skargi na wyrok kasatoryjny nie jest możliwe dokonywanie oceny trafności rozpoznania zarzutu apelacji przez sąd odwoławczy. W realiach tej sprawy nie jest możliwe zatem badanie, w oparciu o wywody zawarte w skardze, prawidłowości dokonanej przez Sąd oceny dowodów, poczynionych rozważań prawnych, czy określonych ustaleń faktycznych. Istotne jest jedynie to, że według Sądu, w świetle wywodów zawartych w uzasadnieniu jego wyroku, zaistniały podstawy do skazania oskarżonej w wyłożonych ramach, co pociągnęło za sobą konieczność uchylenia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania.

Podsumowując uznać należało, że choć stanowisko pełnomocnika oskarżycielki posiłkowej, iż obrońca oskarżonej „nie rozumie istoty skargi w trybie art. 539a k.p.k.” jawi się jako przesadne, to jednak trafnie zauważył on, iż „Autor przedmiotowej skargi z dnia 2 kwietnia 2024 roku bezzasadnie stara się (...) doprowadzić do kontroli przez Sąd Najwyższy prawidłowości stwierdzenia uchybień przez Sąd Apelacyjny w Poznaniu w ramach dokonanej przezeń kontroli odwoławczej wyroku Sądu Okręgowego w Poznaniu (co jawi się jako niedopuszczalne), a nie tak naprawdę kontroli prawidłowości samej decyzji następczej o wydaniu orzeczenia kasatoryjnego”.

W powyższym stanie rzeczy skargę należało oddalić, oceniając ją jako oczywiście niezasadną.

[J.I.]

[ms]